



Pierwotnie kaplica pełniła funkcję zakrystii XVIII-wiecznego, drewnianego kościoła pw. NMP w Charłupi Małej, który z uwagi na zły stan techniczny został rozebrany w 1916 r. Antoni Prądyński, ówczesny właściciel Dzierlina translokował zakrystię na teren zespołu dworsko-parkowego i ustawił ją jako wolnostojącą kaplicę na skraju parku. Jest to budowla drewniana o konstrukcji zrębowej, oszalowana, przykryta dwuspadowym dachem.

Wnętrze kaplicy sklepięte pozornym sklepieniem kolebkowym ozdabia rokokowa polichromia, przedstawiająca czterech Ewangelistów oraz Pelikana (XVIII/XIX w.).